

Polityka ZSRS i III Rzeszy wobec elit polskich w czasie II wojny światowej

Piotr Madajczyk

Streszczenie

Celem referatu jest pokazanie zarówno specyfiki, jak i wyjątkowości polityki niemieckich nazistowskich władz okupacyjnych, prowadzonej na ziemiach polskich wobec elit, a szczególnie inteligencji.

Wrogi stosunek do inteligencji należącej do innej narodowości niż dominująca w państwie narodowym nie jest czymś wyjątkowym, towarzyszył przez XIX wiek powstawaniu państw narodowych. Widoczny był także podczas nowego kształtowania tych państw i ich granic po I i II wojnie światowej. Szczególnie wrogie traktowanie tych elit, widoczne także w Polsce, miało swoją tradycję, tym bardziej zrozumiałą, że to inteligencja była jądrem, wokół którego tworzyły się narody i państwa narodowe, w niej najsilniejsza była tożsamość narodowa.

Polityka niemiecka wobec narodu polskiego w latach II wojny światowej nawiązywała do tej tradycji, ale równocześnie nadawała jej zupełnie nowe, odmienne znaczenie. Pozostać miała jedynie jego część, którą można było wykorzystać do prostej pracy. Już we wrześniu 1939 roku prowadzono masową, planową eksterminację polskich elit (*Sonderfahndungsbuch*), kontynuując ją w latach późniejszych (*Aktion AB*). Eksterminacji uleg miały także osoby nienadające się do pracy, czyli psychicznie chore i upośledzone. Wkrótce rozpoczęto natychmiastową eksterminację osób narodowości i pochodzenia żydowskiego, także należących do polskiej inteligencji.

Podsumowując, wrogi stosunek do inteligencji polskiej nie był, jak wcześniej, częścią polityki nastawionej na asymilację grupy odmiennej narodowościowo, ale elementem ludobójczej polityki, opartej na kryteriach rasowych.

Wrogi stosunek do inteligencji należącej do innej narodowości niż ta dominująca w państwie narodowym lub dążącej do oderwania się od ponadnarodowego imperium (Rosja) nie jest czymś nowym, jest częścią historii kształtowania się państw przez XIX i XX wiek. To szczególne traktowanie inteligencji, widoczne także na ziemiach polskich, miało racjonalną podbudowę, gdyż to inteligencja była jądrem, wokół którego powstawały w Europie Środkowej nowoczesne narody i państwa.

Definicja inteligencji pozostaje sporna, gdyż grupa ta jest trudna do zdefiniowania i to z dwóch powodów. Po pierwsze, dyskusyjne są kryteria przynależności do niej, po drugie, inteligencja jest częścią elity przywódczej, a od innych jej grup nie oddziela jej klarowna linia. Na ziemiach polskich kształtowała się od końca XVIII wieku w specyficznej sytuacji braku własnego państwa. Odcięcie jej w zaborze rosyjskim po powstaniu styczniowym od stanowisk związanych z państwem nie sprzyjało rozwojowi, powodowało pewną prowincjonalizację. Inteligencja jednak rosła, podobnie jak w zaborze pruskim, a najlepsze możliwości miała w ramach najbardziej demokratycznych Austro-Węgier (Borzyszkowski, 1986; Jedlicki, 1997).

Jako kryteria przynależności do inteligencji niektórzy autorzy przyjmują wykształcenie, rodzaj pracy i misję społeczną do wypełnienia (Zahorska, 1978, s. 188; Kłoskowska, 1997). Inni kładą na ten ostatni aspekt jeszcze większy nacisk, stwierdzając, że o przynależności do inteligencji nie decydują obiektywne kryteria, jak w przypadku klas społecznych, a wyróżnikiem tożsamości inteligencji był etos (Sztuka, 2013). Rzecz jasna, pisząc o misji społecznej i etosie, dokonujemy pewnego skrótowego myślowego, bo druga połowa XIX wieku stanowiła okres burzliwych dyskusji wokół inteligencji polskiej i istnienia wielu wyobrażeń, czym jest ta warstwa społeczna i jakie są jej zadania w społeczeństwie. A i relacje tejże inteligencji z większością społeczeństwa były często konfliktowe. Przyjmujemy jednak, że kryterium, które odgrywało kluczową rolę, była misja społeczna. „Określano, kto jest bądź nie jest inteligentem, w zależności od tego, czy pracował na rzecz podniesienia oświaty wśród ludu, czy przyczyniał się do «postępu», czy tworzył sztukę lub przygotowywał rewolucję” (Zahorska, 1978, s. 189).

Wraz z przybieraniem na sile w końcowych dekadach XIX wieku polskiego ruchu narodowego wzmacniał się jego związek z inteligencją, wzmacniało się oddziaływanie istniejącej przez cały okres rozbiorów, nawiązującej do tradycji powstań – tradycji niepodległościowej. Był to związek niełatwy, którego forma budziła wówczas i w późniejszych latach kontrowersje. Stanisław Brzozowski pisał: „Sienkiewicz skodyfikował, nadał kształt estetyczny temu naszemu stanowisku. Jest on klasykiem polskiej ciemnoty, szlacheckiego nieuctwa. Przez niego żyje w formie artystycznie skończonej aż do czasów naszych saska epoka naszej historii. Cały tragizm dziejów Polski, cała nieskończoność ofiar, poświęceń zniesionych i znoszonych upokorzeń prześliznęły się po tym człowieku. Jakoś to było – jakoś to będzie – z tym hasłem wysunął się on na czoło tak zwanych historycznych warstw” (Chałasiński, 1946, s. 67). Cytujący te

słowa w 1946 roku, Józef Chałasiński złagodził, jak wiadomo, tę ocenę po doświadczeniach stalinizmu.

Niezależnie od wspomnianych kontrowersji wśród inteligencji najsilniejsza była tożsamość narodowa, odgrywała kluczową rolę w ruchu niepodległościowym. Procesy te przybrały na sile od lat 80. i 90. XIX wieku, a szczególne znaczenie miało ożywienie w zaborze rosyjskim, wywołane rewolucją 1905–1907, unowocześnienie inteligencji, jej skonfrontowanie z problemami społecznymi i wzmocnienie jej działalności społecznej i politycznej (por. Iwańska, 2015). Wynik tego procesu dobrze pokazuje fakt, że szeregi Legionów Piłsudskiego zapełniło wielu inteligentów, wśród nich ponad 170 artystów malarzy, rzeźbiarzy i grafików oraz liczni architekci (Milewska, Zientara, 1999, s. 94, 108–109). Należeli do pokolenia, które ukształtowało na przełomie wieków polskie życie społeczne i polityczne, a potem odbudowało państwo polskie.

Wiek XX wraz z ukształtowaniem się mapy państw narodowych, wzrostem znaczenia ideologii narodowych i nacjonalizmów oraz budową w Rosji systemu komunistycznego przyniósł radykalizowanie polityki wobec warstw przywódczych, w tym inteligencji. W państwach narodowych kryterium określania ich odmienności stanowiła narodowość inna niż większości społeczeństwa, w modelu sowieckim kryterium tym była przynależność do grupy społecznej (klasy) uznanej za wrogą.

Mechanizm ten widoczny był po I wojnie światowej, gdy po rozpadzie dawnych ponadnarodowych imperiów mapę Europy ukształtowały ostatecznie państwa narodowe. Gdy odbudowywano w nowej formie państwo polskie, za zagrożenie uważano elity związane wcześniej z funkcjonowaniem instytucji państw zaborczych, także elity kulturalne i gospodarcze. Zazwyczaj na przesiedlenie do kraju pochodzenia najłatwiej decydowały się dawne elity polityczne i urzędnicze, niezwiązane z nowymi państwami, a zarazem nieograniczone – jak w wypadku przemysłu lub rolnictwa – posiadanymi nieruchomościami. Tych, którzy nie chcieli opuścić Polski dobrowolnie, starano się skłonić do tego różnorodnymi naciskami. Szczególnie dotyczyło to nauczycieli oraz – ze względu na znaczenie religii w tożsamości narodowej – duchownych. W mniejszym zakresie działania te wymierzone były w inteligencję techniczną (por. Madajczyk, 2010a, s. 54–64). Przyjmowano, że mniejszości narodowe najłatwiej będzie zasymilować, osłabiając ich elity. „Osłabić” oznaczało jednak nie wymordować, ale skłonić różnymi naciskami do przesiedlenia do kraju pochodzenia.

Odbudowa państwa polskiego po 1918 roku była długofalowym procesem kształtowania społeczeństwa i jego elit, przewycięzania dziedzictwa zaborów i I wojny światowej, ale także następstw fizycznych strat w niej poniesionych. Trwało tworzenie się inteligencji związanej z odbudowanym państwem. Rosnąca liczba studentów i uczniów szkół średnich przyspieszała proces integracji społeczeństwa, aczkolwiek nie objął on większości mniejszości narodowych (por. Drozdowski, 1972, s. 9–11). Zgodnie ze światowym trendem zwiększała się szybko warstwa pracowników umysłowych,

szczególnie w administracji publicznej. Rosła liczba urzędników w biurach, sklepach, instytucjach usługowych, chociaż proporcjonalnie była ona nadal trzykrotnie mniejsza niż w takich wysoko rozwiniętych państwach jak Stany Zjednoczone albo Niemcy. Jej pozycja w hierarchii społecznej była bardzo wysoka, podobnie jak rola w strukturach administracyjno-politycznych. Jak pisał Janusz Żarnowski (1997):

Z punktu widzenia rozwoju społeczeństwa wówczas i w późniejszym okresie ważne było zwłaszcza wytworzenie się i umocnienie elity społecznej o charakterze głównie inteligentkim. Mamy tu na myśli nie tyle umiarkowanie interesującą ówczesną elitę polityczną, też zresztą głównie należącą do inteligencji, ile grupy czynne zawodowo i kulturalnie, które funkcjonowały jako pośrednik między rozwijającą się cywilizacją zachodnią a społeczeństwem polskim (s. 165).

Starano się jednakże ograniczyć dostęp osób innej narodowości niż polska do zawodów inteligentkich, co najlepiej obrazują wprowadzone z czasem limity dla osób pochodzenia i narodowości żydowskiej na przyjmowanie na studia wyższe na kierunki takie jak prawo czy medycyna (*numerus clausus*, *numerus nullus*). Niewielkie szanse na awans zawodowy miała także inteligencja wywodząca się z mniejszości ukraińskiej w Polsce (Natkowska, 1999).

Losy polskiej inteligencji podczas II wojny światowej

Pamiętając o tych ramowych uwarunkowaniach, spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, na czym polegała specyfika polityki narodowosocjalistycznych Niemiec na ziemiach polskich. Spróbujmy także określić jej zasadnicze podobieństwa i odmienności od polityki sowieckiej na okupowanych ziemiach polskich. W Związku Radzieckim i narodowosocjalistycznych Niemczech racjonalne rozważania połączone były z irracjonalną, motywowaną ideologicznie nienawiścią do napiętnowanych grup ludności. Nienawiść ta odgrywała ponadto mobilizującą rolę w obydwu tych totalitarnych systemach. W obydwu widoczna była nienawiść do tradycyjnych struktur społecznych (Kościoły, inteligencja), aczkolwiek jej skala w ZSRS była znacznie większa.

Te strukturalne podobieństwa nie determinowały jednak kształtu polityki. Zanim mowa będzie o totalitarnej inżynierii społecznej realizowanej na okupowanych ziemiach polskich, warto przypomnieć inny jej model, wprowadzany na anektowanych przez Niemcy ziemiach czeskich, w Protektoracie Czech i Moraw. Opierał się on na pragmatycznym wykorzystaniu czeskiego potencjału przemysłowego oraz na przekonaniu, że możliwe i celowe będzie zniemczenie dużej części ludności czeskiej. Odmienna niż na ziemiach polskich polityka widoczna była w deklaracjach

Hitlera o przyznaniu autonomii i w pozostawieniu czeskich władz, chociaż przy faktycznym podporządkowaniu ich władzom niemieckim. Hitler zdecydował się na długofalową politykę asymilacji i niepodejmowanie działań, które mogłyby antagonizować ludność czeską – do tego prowadziłyby na przykład podział Protektoratu. Zgodnie z tymi planami około połowa Czechów nadawała się do zniemczenia, pozostali mieli zostać przesiedleni na Syberię, a najbardziej niebezpieczni intelektualiści – zmuszeni do emigracji, chociaż Detlef Brandes (2012) przypuszcza, że kryła się za tym zapowiedź eksterminacji. Mówiono bowiem o „wrogiej wobec Rzeszy warstwie inteligencji” (*reichsfeindliche Intelligenzschicht*), którą należy wysiedlić albo poddać *Sonderbehandlung* (s. 237).

Polityka niemieckich i sowieckich władz na okupowanych ziemiach polskich miała charakter odmienny od opisanej powyżej. Nieporównywalna była skala ingerencji w życie społeczeństwa. Ponadto polityka obydwu tych państw wykazuje ogromne podobieństwa odnośnie do skali represji i terroru, ale widać w niej także ogromne różnice. Polityka narodowosocjalistycznych Niemiec nastawiona była na tworzenie „przestrzeni życiowej” i, podobnie jak na okupowanych ziemiach sowieckich, wykorzystywano w niej narzędzia polityki ludobójczej. Była to polityka odmienna od tego, co rozumiemy pod pojęciem polityki okupacyjnej, oparta na wyniszczającej kampanii wojennej, eksterminacji przywódców politycznych, potencjalnych przeciwników i wszystkich osób uznanych za niepożądane, wprowadzeniu własnego zarządu do bardzo niskiego szczebla administracji, oparciu się na terrorze, totalnej dyskryminacji (*Untermenschen*), selekcji i germanizacji części ludności, niszczeniu polskiej kultury i świadomości narodowej oraz zepchnięciu ziem polskich do roli zaplecza rolniczego i rezerwuaru siły roboczej (zob. Lehnstaedt, 2017; Łuczak, 1979, 1993; Madajczyk, 1970, 1988). Niemiecka imperialna polityka nastawiona była nie na podporządkowanie narodu polskiego, ale na jego eksterminację i ludobójstwo (por. Mańkowski, 1988, s. 108–109).

Cel imperialnej polityki sowieckiej był odmienny. Stanowiły go takie czynniki, jak: podbicie, narzucenie sowieckich wzorców ustrojowych i asymilacja ludności zamieszkałej na podbitych terenach w ramach ponadnarodowego, totalitarnego narodu sowieckiego. W systemie sowieckim likwidacja elit miała wprawdzie także kontekst narodowościowy, ale przede wszystkim miała umożliwić atomizację podbitych społeczności, prowadzić do pozbawienia jednostek społecznego oparcia i w wyniku tego stania się bezwolną częścią systemu. Moskwa dążyła nie do eksterminacji podbitych narodów, ale do ich podporządkowania. Za pomocne do tego zadania uznała wykorzystanie części elit. Polityka ta oznaczała likwidację dużej części elit podbitych państw (szczególnie kraje bałtyckie, anektowane ziemie polskie). Najbardziej zagrożone były takie grupy, dotyczyło to całych rodzin, jak: oficerowie i podoficerowie, pracownicy policji i więziennictwa, przedwojenni funkcjonariusze państwowi, inteligencja i warstwa średnia, osoby krytycznie oceniające władzę sowiecką, działacze przedwojennych organizacji społeczno-politycznych i partii (także działacze komunistyczni

uznani za niepewnych), właściciele ziemscy i fabrykanci, osoby czynne w ruchu oporu, autorytety lokalne i ogólnospołeczne, osoby nielegalnie przekraczające granicę.

Po początkowych wahaniach zdecydowała się na objęcie tą polityką także osób narodowości polskiej, co oznaczało zniesienie dyskryminacji w różnych obszarach życia (edukacja, kultura) oraz nieporównywalnie szersze niż pod okupacją niemiecką wykorzystanie kolaboracji jako narzędzia sprawowania władzy. Celem była asymilacja albo – jak planowano wcześniej – w ramach wielonarodowościowego imperium sowieckiego, albo jak przyjęto w Moskwie od początków 1940 roku – w ramach sowieckiej strefy wpływów, w podporządkowanym polskim państwie satelickim.

Częścią tej polityki było zarówno umożliwienie kontynuowania wykładów Tadeuszowi Boyowi-Żeleńskiemu, próba pozyskania części polskich jeńców wojennych i sondowanie, w nie do końca wyjaśniony sposób, byłego premiera Kazimierza Bartla co do możliwości współpracy, jak i wymordowanie części polskich elit, w celu asymilacji pozostałych. Do wiosny 1940 roku, gdy Stalin zapewne zakładał, że nie zostanie odbudowane państwo polskie, zapadła decyzja o likwidacji oficerów znajdujących się w sowieckich obozach jenieckich oraz innych osób związanych z państwem polskim. Oznaczało to ogromne straty polskiej inteligencji, ponieważ do niej należeli oficerowie rezerwy. W obozie w Kozielsku było 21 profesorów, docentów i wykładowców szkół wyższych, około 300 lekarzy cywilnych i wojskowych, kilkuset prawników, kilkuset nauczycieli szkół średnich i powszechnych, dziennikarze, literaci i przemysłowcy. W obozie w Starobielsku także osadzono kilkunastu profesorów i docentów szkół wyższych, około 400 lekarzy cywilnych i wojskowych, kilkuset prawników, kilkuset inżynierów, nauczyciele szkół średnich i powszechnych, grupa poetów, literatów, dziennikarzy oraz działaczy społecznych i politycznych (*Zbrodnia katyńska*, 1962, s. 15–17; *Dzienkiewicz, Gur'ánov, Račinskij*, 2015; *Fałdowska*, 2013). Dane te nie są w pełni dokładne, ale pokazują skalę strat polskich elit.

Polscy inteligenci znaleźli się w sowieckich obozach, walcząc o przetrwanie:

Praca przy wyрубie lasu. Pracowano przy temperaturze minus 60 stopni w obuwiu wyrabianym ze starych opon samochodowych. Ubranie watowane, w którym pracowano, służyło jednocześnie za pościel. Spano na drewnianych pryczach. Wszystkie kategorie przestępstw zostały zmieszane. Obok inteligentów widziało się wielokrotnych morderców. Liczne kradzieże nie pozwalały zdejmować ubrania nawet podczas snu, z powodu czego szerzyły się brud i robactwo (Relacja, b.d.).

Równocześnie Moskwa kontynuowała starania o pozyskanie poparcia części polskich elit kulturalnych, łatwiejszego do pozyskania w atmosferze przekonania o beznadziejności sytuacji i braku alternatywnych możliwości.

W 1940 roku zorganizowała w 85. rocznicę śmierci Adama Mickiewicza Rok Mickiewiczowski, będący wprawdzie wielką polityczną manipulacją, ale mimo to jaskrawo pokazujący odmienność od polityki niemieckiej, w której wykluczone było odwołanie się do dorobku kultury polskiej. W tym samym 1940 roku niemieckie władze okupacyjne zburzyły pomniki Mickiewicza na Rynku krakowskim i w Rzeszowie (Sierotwiński, 1988, s. 41, 45). Odmienność ta przesłaniana jest w polskiej pamięci historycznej przez wspomnienie Katynia jako symbolu eksterminacji narodu polskiego¹.

Na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy podstawę polityki stanowił podział ludności według kryteriów rasowych na nad- i podludzi. Kryteria te miały jednak mniej klarowny charakter, niż sformułowanie to sugeruje. Wynikało to z radykalnej zmiany w polityce niemieckiej wobec Polski przed 1939 rokiem, gdy okazało się, że nie akceptuje ona sojuszu wojskowego i podporządkowania polityce Hitlera. Odpowiednią interpretację rasową przygotował Rassenpolitische Amt. Zgodnie z nią jądro polskiego narodu jest ze względów rasowych zasadniczo odmienne od narodu niemieckiego i duchowo nietwórcze. Jednakże odwoływano się do niejasnych sformułowań, nie w pełni zgodnych z ideologią rasową: Niemiec musi mieć zarówno właściwe pochodzenie rasowe, jak i żyć w niemieckiej tradycji i kulturze, Polakiem jest także osoba pochodzenia niemieckiego, jeżeli czuje się związana z narodem polskim². Pozostać przy życiu miała jedynie ta część Polaków, którą niemieckie władze mogły wykorzystać do prostej pracy.

Wobec osób narodowości polskiej prowadzona była następnie całościowa polityka genocydu, jednakże, odmiennie niż w przypadku Żydów, zaplanowana na dłuższy okres. Zgodnie z definicją sformułowaną przez Rafała Lemkina genocyd obejmował takie działania, jak: likwidacja warstw przywódczych i elit, rozbijanie społeczeństwa (Niemiecka Lista Narodowościowa; Goralenvolk; lepsze traktowanie wybranych narodowości; wydzielenie Żydów, ich stygmatyzacja, gettoizacja, a następnie eksterminacja), odebranie rodzicom i germanizacja dzieci uznanych za wartościowe rasowo, wysiedlenia Polaków i osadnictwo germańskie, wyniszczenie fizyczne (egzekucje, obozy) i biologiczne (ciężka praca, niewystarczające wyżywienie, brak zorganizowanej opieki medycznej i ograniczenie jej do zapobiegania epidemiom, brak lub ograniczony dostęp do lekarstw, w 1943 roku aborcja na życzenie, utrudnianie zawierania związków małżeńskich i ograniczanie wszelkimi środkami przy-

1 Do takiego skojarzenia odwołują się wystawa zorganizowana przez Instytut Pamięci Narodowej w 2006 roku *Zagłada polskich elit. Akcja AB - Katyni* i album „Zagłada”, 2009). Jednakże taka analogia jest prawdziwa jedynie w odniesieniu do eksterminacji części polskich elit.

2 Niemcem jest „wer in Volkstum, Brauchtum und Familiengemeinschaft als Deutscher lebt, sofern er deutschen oder artverwandten Blutes ist”. Polakiem jest, „wer, gleichgültig welcher völkischen Herkunft (also auch deutschstämmig), sich in der polnischen Zeit zum polnischen Volk bekannte und seine völkischen und politischen Ideologien übernahm und vertrat” (Thom, 1997, s. 421).

rostu naturalnego), eksploatacja ekonomiczna, niszczenie kultury materialnej i duchowej (edukacja, religia).

Polityka ta znalazła wyraz natychmiast po agresji na Polskę we wrześniu 1939 roku. Pierwsze straty inteligencja polska poniosła już wtedy. Jedni nie wytrzymali psychicznie sytuacji powstałej w wyniku agresji niemieckiej, a niektórzy także sowieckiej: „Pisarz żydowski Szymon Horończyk uchożąc przed Niemcami, opuścił Warszawę i w drodze popełnił samobójstwo”, „We wsi Jeziory na Polesiu popełnił samobójstwo Stanisław Ignacy Witkiewicz, pisarz, krytyk, filozof i malarz”. Inni, uczestnicząc w walkach, dostawali się do niewoli, jak przykładowo Konstanty Ildelfons Gałczyński, albo ginęli. Kolejni padali ofiarą prowadzonych walk, niekiedy zabierając ze sobą swój dorobek: „Z ran odniesionych w czasie nocnego nalotu na Warszawę zmarł historyk literatury Józef Gołąbek, w jego mieszkaniu spłonęła cenna biblioteka polonistyczna i sławistyczna licząca 8000 tomów” (Sierotwiński, 1988, s. 5, 7–8).

Wraz z wybuchem wojny władze niemieckie przystąpiły do eksterminacji duchowieństwa, działaczy politycznych i społecznych, naukowców, artystów, oficerów, funkcjonariuszy policji. Działania te rozpoczęto, uderzając w działaczy polskich w Rzeszy i Wolnym Mieście Gdańsku. Już we wrześniu niemieckie Einsatzgruppen i zorganizowany przez członków mniejszości niemieckiej w Polsce Selbstschutz rozpoczęły planową eksterminację polskich elit, na podstawie Sonderfahndungsliste, która później rozrosła się to księgi gończej. Ostatecznie objęła ona około 61 tys. polskich obywateli, należących do szeroko rozumianych elit przywódczych, którzy mieli być aresztowani albo natychmiast zlikwidowani w ramach akcji *Tannenberg*. Termin „elity przywódcze” obejmował wszystkie osoby, które, jak uznano, mogły być „nosicielami narodowego oporu”. Inteligencja była ich istotną, ale tylko częścią. Najwcześniej rozpoczęto te działania na Pomorzu (*Intelligenzaktion*), gdzie do końca października zamordowano około 20 tys. osób, także tych spośród rzemieślników, kupców i rolników, w tym kobiety i dzieci. W mniejszej skali podjęto je w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku. Brutalnie prześladowano polską inteligencję ze społeczności kaszubskiej, warmińskiej, mazurskiej i śląskiej: pisarka Maria Zientara-Malewska wywieziona została do Ravensbrück, mordowano działaczy kaszubskich, w październiku rozpoczął swoją wędrówkę przez obozy, zakończoną wyzwoleniem w Dachau, pisarz Gustaw Morcinek. *Intelligenzaktion* objęła około 100 tys. osób, z których 50 tys. niezwłocznie zamordowano, a około 50 tys. osadzono w obozach³.

W listopadzie miało miejsce znane uwięzienie profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, podjęte zapewne z lokalnej inicjatywy, wśród nich m.in. tak znani, jak Stanisław Estreicher, Tadeusz Lehr-Spławiński czy też Stanisław Pigoń. Aresztowano także profesorów gimnazjalnych. Zanim zaczęto ich zwalniać pod naciskiem opinii międzynarodowej,

3 Jastrzębski (2017) ocenia liczbę ofiar w okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie na około 30 tys. „Sonderfahndungsbuch” była sukcesywnie uzupełniana, w 1940 roku ukażo się w Krakowie drugie jej wydanie (s. 65–75; por. Wardzyńska, 2009).

zmarł m.in. prof. Stanisław Estreicher, filozof i poeta Tadeusz Grabowski, profesor zoologii Michał Siedlecki, ogółem 15 z nich (por. Madajczyk, 2010b, s. 80). Akcje uderzenia w polskie elity podjęto wiosną 1940 roku w reencji ciechanowskiej i na Suwalszczyźnie, gdzie aresztowane osoby wysłano do obozów koncentracyjnych albo rozstrzeliwano, oraz na ziemi łódzkiej i Górnym Śląsku. W Generalnym Gubernatorstwie trwała od maja 1940 roku Akcja AB (*Außerordentliche Befriedungsaktion*). W jej ramach zamordowano od maja do lipca 1940 roku 6,5 tys. osób, w tym około 3,5 tys. przedstawicieli elit (por. Madajczyk, 1970, t. 2, s. 237–238). Grupę przeznaczoną do likwidacji definiowano niejasno, obejmowała ona inteligencję, duchowieństwo i inne osoby, aktywne w polskim ruchu narodowym (Mańkowski, 1992, s. 9).

Symbolem stały się takie miejsca, jak Las Szpęgawski, Lasy Piaśnickie, Lasy Lućmierskie, Palmiry. Obok polskiej inteligencji mordowano pacjentów szpitali psychiatrycznych; kierowano się tym, że oni nie nadawali się do wykorzystania do prostych nawet prac.

Terror Wehrmachtu, związany z prowadzeniem działań wojennych, zastąpiony został przez terror policyjny. Terror w polityce niemieckiej odzwierciedlał zarówno nienawiść do Polaków, jak też był metodą rządzenia oraz eksterminacji. Proporcje tych elementów się zmieniały. Także w terrorze jako metodzie rządzenia niekiedy dominował terror prewencyjny, kiedy indziej odwetowy (por. Madajczyk, 1970, t. 2, s. 235–236; Mańkowski, 1992, s. 12). Najważniejszy w dłuższej perspektywie był cel ludobójczy, aczkolwiek władze okupacyjne go nie eksponowały, aby nie wzmocnić oporu.

Od początku prześladowano i mordowano obywateli narodowości polskiej oraz tych pochodzenia żydowskiego, którzy byli traktowani przez niemieckie władze jako Żydzi. Nie sposób jednak przyjmować nazistowskie kryteria, gdy mowa jest o polskiej inteligencji. W getcie znalazły się nie tylko osoby czujące się Żydami, ale także uznane według ustaw norymberskich za Żydów. Zamknięto tam również osoby zasymilowane, ochrzczone, które poza pochodzeniem nie miały nic wspólnego z żydostwem lub funkcjonowały w obu społecznościach. Do polskiej inteligencji – nie w znaczeniu etnicznym, ale szerszym, kulturowym, w którym jest miejsce na judaizm i polskich Tatarów – należał m.in. Ludwik Hirszfild, przez niemieckie władze uznany za Żyda. Hirszfild, który zdołał przeżyć II wojnę światową, był świadomym swego pochodzenia i religii polskim mikrobiologiem i immunologiem, współzałożycielem Państwowego Instytutu Higieny i profesorem Uniwersytetu Warszawskiego⁴. W getcie znalazł

4 Hirszfild (2011) pisał o sobie: „Wyrośłem w tradycji polskiej walki podziemnej, w której rodzina mojego ojca, a szczególnie mój stryj, brała czynny udział” (s. 7). Bolesna, chociaż wyważona, jest jego dalsza ocena: „Z wieloma ludźmi rozmawiałem o tych sprawach: z ziemiaństwem, z chłopami i z policją. Na ogół prawie wszyscy byli antysemitami, ale nie spotkałem wśród nich ludzi, którzy by aprobowali ten sposób likwidowania zagadnienia” (s. 444).

się Janusz Korczak, polski pedagog, lekarz, działacz społeczny, inteligent z misją i pochodzący z żydowskiej zasymilowanej rodziny (zob. Olczak-Ronikier, 2011), a także Władysław Szlengel, poeta, tekściarz i kabareciarz tworzący w języku polskim. Do polskiej inteligencji należał Emanuel Ringelblum, przedstawiciel zasymilowanej żydowskiej inteligencji, któremu równocześnie żydowskość zamknęła drogę do kariery akademickiej (Sakowska, 1986, s. 21–24). Niemcy mordowali ich jako Żydów, Polska traciła w nich świadomych swej żydowskości polskich inteligentów. Dodajmy, że po pierwszej fali terroru i wymordowaniu dużej części polskich elit punkt ciężkości polityki niemieckiej przesunięty został na eksterminację ludności pochodzenia żydowskiego i osób tejsze narodowości – Holokaust.

Trudne warunki życia powodowały zwiększoną śmiertelność na całych okupowanych ziemiach polskich. Dotyczy to także inteligencji, która szczególnie na terenach anektowanych do Rzeszy utraciła swoją pozycję społeczną, ale i szerzej uległa pauperyzacji, mimo wypracowywanych strategii przetrwania (por. Kochanowski, 2015). Trudno dzisiaj określić, na ile konkretne zgony wynikały z niedożywienia, braku opieki medycznej, ciężkich przeżyć i doświadczeń utraty osób bliskich. Utrzymywano się często z wyprzedazy mienia.

Do KL Auschwitz wywieziono grupę adwokatów. „W każdym bądź razie z tej liczby pięćdziesięciu wróciło dwunastu czy trzynastu. Reszta zginęła. Pierwszy zmarł adwokat Bielawski młodszy. Czwartego czy piątego dnia po przywiezieniu do obozu” (Zeznanie, 1947). Celem była także inteligencja w mniejszych ośrodkach: nauczyciele, duchowni, lekarze. Rabowano mienie polskich instytucji naukowych. Po agresji na ZSRS dokonano m.in. na Kresach Wschodnich mordu na polskich elitach we Lwowie i w kilku mniejszych miastach. We Lwowie zamordowano, zapewne przy współpracy miejscowych Ukraińców, 45 polskich naukowców, aczkolwiek wątpliwości budzi, czy była to inspiracja ukraińska, czy w pewnej formie kontynuacja działań z Akcji AB (por. Łysakowski, 2012).

Najbardziej radykalna polityka prowadzona była w Okręgu Rzeszy Kraj Warty, gdzie akcje wysiedleńcze objęły najpierw dwie grupy – Żydów i polskie elity. Władze niemieckie szeroko definiowały inteligencję, włączając do niej duchowieństwo i właścicieli ziemskich. Wysiedleni musieli budować podstawy egzystencji w nowym miejscu zamieszkania. Publiczne polskie życie kulturalne, podobnie jak żydowskie, zostało w Kraju Warty zniszczone, zlikwidowano i skonfiskowano mienie polskich teatrów, muzeów, bibliotek, księgarni itd. (por. Epstein, 2010; Łuczak, 1996, s. 261–283; Rutowska, 2009; Schenk, 2000).

Polska inteligencja ginęła, uczestnicząc w ruchu oporu, zarówno w walce, jak i w wyniku aresztowań i brutalnych przesłuchań, a niekiedy przez ucieczkę w samobójstwo przed dalszym śledztwem. Angażowała się w tajne nauczanie, w wydawanie nielegalnych publikacji i prasy podziemnej. Do niej należał nauczyciel gimnazjalny, studiujący historię i prawo, założyciel i dowódca grupy bojowo-dywerysyjnej „Jędrusie” Władysław

Jasiński, zabity w walce w 1943 roku. Przez kolejne lata ciągnie się lista zabitych, zmarłych w wyniku tortur albo w obozie, rozstrzelanych, ściętych toporem, zamordowanych w komorze gazowej. O ich losach wiadomo często niewiele. Rekonstruuje je Stanisław Sierotwiński (1988) poprzedził prawie dwustronicowy wykaz zmarłych i zabitych w 1942 roku krótkim stwierdzeniem: „ponieśli śmierć (bliższe daty nieznane)” (s. 125). Takich wykazów jest w jego książce więcej.

Walki i represje niemieckie podczas Powstania Warszawskiego przyniosły ogromne zniszczenia. Wiele zeznań zebranych przez Główną Komisję Badania Zbrodni Niemieckich wskazuje, chociaż ich autorzy mieli często niepełną wiedzę o obserwowanych wydarzeniach, że Niemcy szczególnie mordowali osoby należące do inteligencji. Dla tych, którzy przeżyli, oznaczało to aresztowania i wywóz do obozów.

Ważnym narzędziem eksterminacji zarówno szerzej Polaków, jak i wężej – inteligencji, były obozy. Władze niemieckie utworzyły na ziemiach polskich sieć obozów i więzień, m.in. Fort VII w Poznaniu, Działdowo, Szczeglin, Sosnowiec. Złą sławą cieszył się obóz Hohenbruch w Prusach Wschodnich, w którym znalazło się wielu polskich działaczy z tego regionu. Następnie więźniów wywożono do obozów na terenie Rzeszy: Buchenwald, Sachsenhausen, Dachau, Stutthof.

Do obozu w Dachau trafiło 1780 polskich duchownych, połowa z nich zginęła. Podobnie prześladowani byli duchowni litewscy. Znalazł się tam także i zginął polski pisarz ludowy Jerzy Probosz. W obozie Sachsenhausen osadzono m.in. profesorów krakowskich, w Oświęcimiu wielu polskich naukowców, polityków i ludzi kultury (por. Madajczyk, 1970, t. 2, s. 278; Sierotwiński, 1988, s. 20). W Dachau, Mauthausen i Gusen zdołał przeżyć Stanisław Grzesiuk, być może dlatego, że nie był typowym inteligentem. Przeżył Stanisław Nogaj, działacz polski, powstaniec wielkopolski i śląski, broniący Warszawy w 1939 roku. Jemu być może pomogła praca w obozowym biurze. Wielu innym się to nie udało, szczególnie że przeciw nim nierzadko kierowana była agresja nadzorujących. Niekiedy ich los był szczególnie tragiczny, obejmując całe rodziny: „W Buchenwaldzie zmarł Jan Bielok, działacz powiatu oleskiego na Śląsku Opolskim, m.in. opiekun polskiego szkolnictwa, czytelnictwa, ruchu amatorskiego i w ogóle życia kulturalnego, aresztowany był 11 września 1939. Syn jego został przymusowo wcielony do Wehrmachtu, majątek skonfiskowano, a żona z pięciorgiem dzieci wysiedlona i skierowana w głąb Rzeszy do przymusowych robót” (Sierotwiński, 1988, s. 96). Warto zwrócić uwagę na to narzędzie polityki niemieckiej, dotyczące m.in. lokalnych działaczy polskich, których wcielano do Wehrmachtu.

Szczególne znaczenie miał obóz Mauthausen-Gusen. Wśród jego podobozów znajdowały się trzy podobozy w Gusen, z których w Gusen I (uruchomionym w związku z agresją na Polskę) wykorzystywano więźniów do pracy w kamieniołomach, a w Gusen II (Bergkristall) do budowy samolotów. Obozy w Gusen formalnie były podobozami Mauthausen, podlegały komendantowi Mauthausen, ale faktycznie przewyższały go zarówno liczbą

więźniów, jak i ofiar. Obóz Gusen I był obozem najcięższej kategorii III, służył eksterminacji polskiej inteligencji przez pracę (*Vernichtungslager für die polnische Intelligenz*), aczkolwiek więźniów mordowano także bezpośrednio. Przeszło przez nie 77,5 tys. więźniów, z czego około 34 tys. stanowili Polacy, aczkolwiek co do liczby więźniów i poszczególnych grup narodowych istnieją pewne wątpliwości. Śmiertelność wyniosła około 65% (Aldo, 2008; Banaszak, 2011; Cholewa, 2000; Dobosiewicz, 1977, 1980, 1983, 2000; Gostner, 1945; Haunschmied, Mills, 2007; Madoń-Mitzner, 2011; Nogaj, 1945/1946).

Po II wojnie światowej

Większość strat polskiej inteligencji była wynikiem działań okupanta niemieckiego: zginęło prawie 57% adwokatów, 38,7% lekarzy, 27% duchowieństwa katolickiego, 28,5% wykładowców szkół wyższych. Zestawiona przez Marię Rutowską i Edwarda Serwańskiego lista strat pod okupacją niemiecką w środowisku literatów, publicystów, dziennikarzy i redaktorów obejmowała 576 nazwisk (por. Madajczyk, 2010b).

Eksterminacja elit spowodowała katastrofalną sytuację w chwili zakończenia wojny. Powszechnie brakowało w Polsce ludzi o odpowiednich kwalifikacjach: działaczy politycznych i społecznych, doświadczonych administratorów, urzędników, nauczycieli, duchowieństwa itd. Sukcesem było często pozyskanie pracownika ze średnim wykształceniem, a nierzadko ludzie z wykształceniem podstawowym obejmowali liczące się stanowiska w życiu gospodarczym, administracyjnym i szkolnictwie. Ten deficyt wykwalifikowanych kadr zdołano usunąć dopiero w końcu lat 50. W kulturze straty odbudować było jeszcze trudniej i nie sposób ich w wymierny sposób określić: „Te niespełnione, często dopiero zapoczątkowane żywoty twórcze – pełne nadziei i pragnień, ogromnych możliwości, wręcz nieokreślonych perspektyw rozwojowych, najdotkliwiej określają straszliwość ciosów zadanych kulturze polskiej” (Rutowska, Serwański, 1980, s. 37).

Stosunek do odmiennych narodowo elit powrócił w pierwszym okresie po zakończeniu wojny do tego opisanego na początku, czyli z lat po zakończeniu I wojny światowej. Chciano się ich pozbyć, ale nie przez eksterminację, tylko przez dobrowolne lub przymusowe przesiedlenia. Przy wysiedlaniu z Polski Niemców niemieckie wyższe warstwy społeczne traktowane były jako te, które jak najszybciej należy wysiedlić i odpowiednio działania podjęto szczególnie wobec nauczycieli i duchowieństwa (Madajczyk, 1996, s. 224). Między komunistycznymi władzami polskimi oraz władzami sowieckich republik ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej zawarto układy o wymianie ludności. Władze tych republik starały się, żeby do Polski przesiedliły się polskie elity, a pozostała ludność wiejska, którą będzie można zasymilować. Inteligencja stanowiła około 30% Polaków przesiedlanych po 1944 roku z Litwy i Ukrainy oraz około 25% – z Białorusi (J. Czerniakiewicz, M. Czerniakiewicz, 2005, s. 65). W spornym Siedmiogrodzie członków elit

naciskami zmuszały do wyjazdu w różnych okresach władze rumuńskie i węgierskie. Czesi do czerwca 1945 roku wysiedlili z południowej Słowacji ponad 30 tys. Węgrów, w tym w dużej części przybyłych tam po 1938 roku urzędników, nauczycieli i duchownych (Kocsis, 1998, s. 76; Tóth, 2001, s. 182). W czechosłowackich zaleceniach o wysiedlaniu Niemców wymieniane były zarówno osoby zaangażowane w ruch nazistowski, jak i elita: nauczyciele, profesorowie, działacze społeczni, elity gospodarcze, duchowni, urzędnicy itd. (Stanek, 2002, s. 38).

Bibliografia

- Aldo, C. (2009). *Dziennik z Gusen: wstrząsająca relacja więźnia zilustrowana grafikami wykonanymi w obozie*. Zakrzewo: Replika.
- Banaszak, A. (2011). *Wspomnienia z pobytu w obozach koncentracyjnych Dachau-Gusen 1940-1945*. Toruń: Oficyna Wydawnicza Kucharski.
- Borzyszkowski, J. (1986). *Inteligencja polska w Prusach Zachodnich 1848-1920*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie.
- Brandes, D. (2012). „Umvolkung, Umsiedlung, rassische Bestandsauf Oldenbourg nahme”. *ns-„Volkstumspolitik“ in den böhmischen Ländern*. München: Oldenbourg.
- Chałasiński, J. (1946). *Spółeczna genealogia inteligencji polskiej*. Warszawa: Czytelnik.
- Cholewa, P. (red.). (2000). *Od Fortu VII do Gusen*. Poznań: Pallottinum.
- Czerniakiewicz, J., Czerniakiewicz, M. (2005). *Przesiedlenia ludności w Europie 1915-1959*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP.
- Dobosiewicz, S. (1977). *Mauthausen-Gusen: obóz zagłady*. Warszawa: Ministerstwo Obrony Narodowej.
- Dobosiewicz, S. (1980). *Mauthausen-Gusen: samoobrona i konspiracja*. Warszawa: Ministerstwo Obrony Narodowej.
- Dobosiewicz, S. (1983). *Mauthausen-Gusen: poezja i pieśń więźniów*. Warszawa: Wydawnictwo Pax.
- Dobosiewicz, S. (2000). *Mauthausen-Gusen: w obronie życia i ludzkiej godności*. Warszawa: Bellona.
- Drozdowski, M.M. (1972). *Spółeczeństwo, państwo, politycy II Rzeczypospolitej*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Dzienkiewicz, A., Gur'ánov, A., Račinskij, A. (2015). *Ubity v Katyni*. Moskwa: Obšestvo Memorial, Izdatel'stvo Zven'á.
- Epstein, C. (2010). *Model Nazi: Arthur Greiser and the Occupation of Western Poland*. Oxford: Oxford University Press.
- Fałdowska, M. (2013). Jeńcy wojenni w obozach: kozielskim, starobielskim, ostaszewskim i griazowieckim w latach 1939-1941. *Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne*, 10, 61-81.
- Gostner, E. (1945). *1000 Tage im KZ: ein Erlebnisbericht aus den Konzentrationslagern Dachau, Mauthausen und Gusen*. Innsbruck: Eigenverlag.
- Haunschmied, R.A., Mills, J.-R. (red.). (2007). *St. Georgen - Gusen - Mauthausen. Concentration Camp Mauthausen. Reconsidered*. St. Georgen an der Gusen: Gusen Memorial Committee.
- Hirszfeld, L. (2011). *Historia jednego życia*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Iwańska, M. (2015). Inteligencja i rewolucja w Łodzi w latach 1905-1907. *Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku*, 15, 65-98.
- Jastrzębski, W. (2017). *Okupacyjne losy ziem polskich wcielonych do III Rzeszy (1939-1945)*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki.
- Jedlicki, J. (1997). Wiek dziewiętnasty. Inteligencja w pojęciu polskim. W: J. Jedlicki, A. Garlicka (red.), *Inteligencja polska XIX i XX wieku: materiały z wystawy i sesji naukowej* (s. 137-144). Warszawa: Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, Polskie Towarzystwo Historyczne.
- Kłoskowska, A. (1997). Inteligencja w słowie i obrazie własnym. W: J. Jedlicki, A. Garlicka (red.), *Inteligencja polska XIX i XX wieku: materiały z wystawy i sesji naukowej* (s. 127-136). Warszawa: Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, Polskie Towarzystwo Historyczne.
- Kochanowski, J. (2015). Inteligenckie strategie przetrwania 1939-1945: rekonesans badawczy. *Przegląd Historyczny*, 4, 787-814.

- Kocsis, K. (1998). Die ethnische Struktur in den Grenzräumen der karpatho-pannonischen Region. W: H. Schulz (red.), *Bevölkerungstransfer und Systemwandel. Ostmitteleuropäische Grenzen nach dem Zweiten Weltkrieg* (s. 69–104). Berlin: Verlag Spitz.
- Lehnstaedt, S. (2017). *Imperiale Polenpolitik in den Weltkriegen. Eine vergleichende Studie zu den Mittelmächten und zu NS-Deutschland*. Osnabrück: Fibre.
- Łuczak, C. (1979). *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Łuczak, C. (1993). *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Łuczak, C. (1996). *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939–1945)*. Poznań: Pracownia Serwisu Oprogramowania.
- Łysakowski, P. (2012). Mord na lwowskich profesorach – lipiec 1941 r. *Dzieje Najnowsze*, 3, 71–92.
- Madajczyk, C. (1970). *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce* (t. 1 i 2). Warszawa: PWN.
- Madajczyk, C. (1988). Hitlerowska okupacja ziem polskich na tle okupacji innych krajów. Podobieństwa, różnice, specyfikacja. W: *Stan i perspektywy badań historycznych lat wojny i okupacji 1939–1945. Sesja 14–15 listopada 1985 r.* (s. 46–74). Warszawa: Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytut Pamięci Narodowej.
- Madajczyk, P. (1996). *Przyłączenie Śląska Opolskiego do Polski 1945–1948*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Madajczyk, P. (2010a). *Czystki etniczne i klasowe w Europie XX wieku. Szkice do problemu*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Madajczyk, P. (2010b). Zmiany społeczne pod wpływem I wojny światowej. W: J. Eisler, K. Rokicki (red.), *Rzeczpospolita utracona. Następstwa nazizmu i komunizmu na ziemiach polskich* (s. XX–XX). Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.
- Madoń-Mitzner, K. (2011). *Ocaleni z Mauthausen: relacje polskich więźniów obozów nazistowskich systemu Mauthausen-Gusen*. Warszawa: Dom Spotkań z Historią, Ośrodek Karta.
- Mańkowski, Z. (1988). Działalność eksterminacyjna Niemców wobec narodu polskiego w latach II wojny światowej (zarys koncepcji syntezy). W: *Stan i perspektywy badań historycznych lat wojny i okupacji 1939–1945. Sesja 14–15 listopada 1985 r.* (s. 106–132). Warszawa: Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytut Pamięci Narodowej.
- Mańkowski, Z. (red.). (1992). *Ausserordentliche Befriedungsaktion 1940. Akcja AB na ziemiach polskich*. Warszawa: Główny Komitet Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. IPN.
- Milewska, W., Zientara, M. (1999). *Sztuka Legionów Polskich i jej twórcy 1914–1918*. Kraków: Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, Księgarnia Akademicka.
- Natkowska, M. (1999). *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski”: antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931–1939*. Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny.
- Nogaj, S. (1945/1946). *Gusen. Pamiętnik dziennikarza* (t. 1–3). Katowice–Chorzów: Komitet b. Więźniów Obozu Koncentracyjnego Gusen.
- Olczak-Ronikier, J. (2011). *Korczak. Próba biografii*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Relacja Józefa Młynarczyka. (b.d.). Pobrane z: www.zapisyterroru.pl/dlibra/publication/2533/edition/2514 (2.11.2017).
- Rutowska, M. (2009). Represje niemieckie wobec ludności polskiej na ziemiach wcielonych do III Rzeszy w latach II wojny światowej. *Przegląd Zachodni*, 65, 59–75.
- Rutowska, M., Serwański, E. (1980). *Straty wśród pisarzy polskich (literatów, publicystów, dziennikarzy i redaktorów) w czasie II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej 1939–1945*. Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.
- Sakowska, R. (1986). *Dwa etapy, Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w oczach ofiar. Szkic historyczny i dokumenty*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Schenk, D. (2000). *Hitlers Mann in Danzig: Gauleiter Forster und die Verbrechen in Danzig-Westpreußen*. Bonn: Dietz.
- Sierotwiński, S. (1988). *Kronika życia literackiego w Polsce pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945* (t. 1). Warszawa: Wydawnictwo Literackie.
- Stanek, T. (2002). *Verfolgung 1945: die Stellung der Deutschen in Böhmen, Mähren und Schlesien (ausserhalb der Lager und Gefängnisse)*. Wien-Köln-Weimar: Böhlau.
- Sztuka, M. (2013). *Anachronizm i aktualność: Idea resocjalizacji w sporze o nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Thom, A. (1997). Die Mitwirkung deutscher Ärzte an der „Germanisierung“ Polens während der Jahre 1939 bis 1945. W: M. Hubenstorf i in. (red.), *Medizingeschichte und Gesellschaftskritik. Festschrift für Gerhard Baader* (s. 420–435). Husum: Matthiesen.
- Tóth, A. B. (2001). *Migrationen in Ungarn 1945–1948. Vertreibung der Ungarndeutschen, Binnenwanderungen und slowakisch-ungarischer Bevölkerungsaustausch*. München: Oldenbourg.
- Wardzyńska, M. (2009). *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Inteligenzaktion*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.
- Zagłada polskich elit. Akcja AB – Katyń. (2009). Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Zahorska, M. (1979). Spór o inteligencję w polskiej myśli społecznej do I wojny światowej. W: R. Czepulis-Rastenis (red.), *Inteligencja polska pod zaborami. Studia* (s. 179–216). Warszawa: PWN.
- Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów. Z przedmową Władysława Andersa. (1962). Londyn: Gryf.
- Zeznanie Tadeusza Reka z 7.01.1947. (1947) Pobrane z: www.zapisyterroru.pl/dlibra/publication/2104/edition/2086/ (7.7.2018).
- Żarnowski, J. (1997). *Inteligencja 1918–1945. Apogeum i klęska elity społecznej*. W: J. Jedlicki, A. Garlicka (red.), *Inteligencja polska XIX i XX wieku: materiały z wystawy i sesji naukowej* (s. 159–168). Warszawa: Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, Polskie Towarzystwo Historyczne.